

W tym numerze

- ♦ Wandzin... ulica przeklęta?? ... 2,4
- ♦ Ludzie listy piszą ... 2
- ♦ Cooltura ... 3
- ♦ z innej beczki ... 4
- ♦ Wywiad z p. H. Dudziakiem ... 4
- ♦ Z sesji ... 5
- ♦ Dodatek Głos Regionalistów

Bychawa już bez tajemnic dla uczestników V Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego



Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bychawie – Małgorzata Tudrujek uroczystie otwiera konkurs

„Znaczek uczy, bawi, kształci. Zbierając znaczki pocztowe, poznajemy świat i ludzi. Zdarza się, że rozbudzone zainteresowania, często traktowane jak zabawa, przeradzają się w hobby, pasję zbieractwa, ulubioną rozrywkę. Hobbysta zaczyna być kimś wyróżniającym się spośród innych, żyjąc „małą encyklopedią”. Prezentując swoje osiągnięcia, chwalcąc się zdobytą wiedzą, budzi dla swojego hobby zainteresowanie u innych. Zajęcie to ułatwia nawiązywanie kontaktów, poznawanie świata i ludzi. Rozrywka w ten sposób pojęta, jednocześnie rozwija i wychowuje. Znaczki i karty pocztowe, to jedna wielka księga historii Polski, obrazująca piękno przyrody, krajobrazów i zakątków naszej ojczyzny.

Czujemy się niezwykle zaszczytni, że Bychawa, jej okolice i nasza szkoła, poprzez organizację dzisiejszego konkursu, mają swój wkład w promowanie piękna ziemi lubelskiej. Otwieram uroczysty V Młodzieżowy Konkurs Filatelistyczny *Poznaj Miasto i Gminę Bychawa...*”

Takimi słowy Pani Małgorzata Tudrujek – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bychawie powitała delegacje szkół z województwa lubelskiego oraz przybyłych gości na finał V Młodzieżowego Kon-

kursu Filatelistycznego, który miał miejsce 28 II 2006 r. w tutejszej placówce oświatowej.

Honorowy patronat nad konkursem sprawuje Wojewoda Lubelski, a tegorocznymi organizatorami imprezy filatelistycznej byli:

- Szkoła Podstawowa w Bychawie,
- Burmistrz Bychawy,
- Redakcja „Gazety Filatelisty” w Lublinie,
- Poczta Polska – Centrum Sieci Pocztovej, Oddział Regionalny w Lublinie.

Celem Konkursu było upowszechnienie wiedzy o regionie lubelskim. W tym roku, po Opolu Lubelskim, przyszła kolej na Bychawę. Nic więc dziwnego, że organizatorzy zrobili wszystko, aby nasze miasto, jego przeszłość, walory krajobrazowe i tradycje regionalne na długo zapadły w pamięci uczestników i zaproszonych gości.

W imprezie wzięły udział trzyosobowe delegacje uczniów z 30 szkół (szkoły podstawowe i gimnazja) z całego województwa lubelskiego. Towarzyszyli im oczywiście nauczyciele i dyrektorzy tych placówek. Na uroczystość przybyli również przedstawiciele:

- Poczty Polskiej - Centrum Sieci Pocztovej Oddziału Regionalnego w Lublinie - p. M. Górny, Anna Banaszek i A. Wyroślak,
- Redakcja „Gazety Filatelisty” - p. T. Gałat i p. J. Koput,
- Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego - p. Artur Walas,
- Organizatorzy konkursów z poprzednich lat – dyrektorzy szkół z Kępy, Borzechowa, Kamionki i Opola Lubelskiego.

Instytucje i władze lokalne reprezentowali: Burmistrz Bychawy p. A. Sobaszek i jego zastępca p. J. Mazurkiewicz oraz dyrektorzy: BCK, Poradni Psychologiczno-

Pedagogicznej, Przedszkola Samorządowego, szkół podstawowych naszej gminy, Gimnazjum nr 1, prezes BTR i p. B. Fijołek - Naczelnik Urzędu Pocztovej w Bychawie.

Najważniejszą częścią całej imprezy był oczywiście konkurs wiedzy o historii i zabytkach Bychawy oraz filatelistyce i pracy Poczty Polskiej. „Pytania nie były trudne” – twierdzili zadowoleni uczniowie, zmierzając do sali gimnastycznej, gdzie właśnie miała się odbyć część artystyczna.

Ponad godzinny program zachwycił widownię. A zaczęło się od poloneza, odtąnczonego z gracją i wdziękiem przez zespół prowadzony przez p. K. Mendykowskiego. Chór szkolny wyraźnie ożywił słuchaczy prezentując piosenki o Bychawie oparte na znanych i popularnych motywach muzycznych. „Bychawa da się lubić, Bychawa da się lubić, możesz tutaj wiele zyskać, nawet serce możesz zgubić” – podśpiewywali rozochoceni goście. Wszyscy też się dowiedzieli, słuchając legend autorstwa uczniów szkoły podstawowej, skąd wzięła nazwę rzeka Gałęzówka, a Bychawa swój herb. „Podkowiacy” przetoczyli się jak wicher po parkiecie, prezentując wiązanek tańców lubelskich, młodzieżową witalność i urodę. Zespół taneczny Kogel-Mogel na pewno wzbudził zazdrość w tych, którzy już dawno chcieli poszaleć w takt dyskotekowych rytmów, ale jakoś nie mieli na to czasu, lub „Bozia” nie dała im zdolności. Największe brawa jednak otrzymali młodzi aktorzy: uczniowie klasy IIa wystawiając sztukę w trzech aktach „Królewna Śmieszka” oraz uczniowie klasy Va - M. Kursa, P. Sagan i S. Spust, którzy wcieliłi się w postaci z lu-

Dokończenie na str. 6



W którym roku Bychawa uzyskała prawa miejskie? Czy założył ją Mikołaj Pilecki? Pytania wcale nie były takie łatwe



GŁOS O SOBIE...

Pierwszy numer nowego bychawskiego pisma pod intrygującym tytułem „Gazeta ?” został wydany 18 kwietnia 1996 roku. Dopiero z kolei trzeci numer tej nowej gazety został Czytelnikom przedstawiony jako „Głos Ziemi Bychawskiej”. Dlaczego akurat ta nazwa? Redaktorzy argumentowali: „GŁOS – chcemy być bardziej wyczuleni i otwarci na wszelkie sygnały, ZIEMI – podkreślamy, że gazeta powinna stać się pisem całej gminy, BYCHAWSKIEJ – uważamy, że Bychawa powinna pełnić rolę naturalnego centrum regionalnego”.

Za miesiąc „Głos” będzie obchodził 10-te urodziny. Zostało wydanych w sumie 177 numerów. Gazeta kilkakrotnie zmieniała winię, format, objętość i nakład, ulegał zmianom skład osobowy redakcji i zmieniali się naczelni. Warto przypomnieć osoby, które przez 10 lat istnienia „Głosu” pełniły tę funkcję. Byli to: Eugeniusz Góra, Grzegorz Bartoszek, Ewa Kilian, Piotr Barszcz, Justyna Kałużna, Monika Strzelec, Małgorzata Trzcńska. W grudniu 2005 roku zakończyła również pracę w redakcji moja koleżanka Ilona Fijołek-Mituła. Ilona 4 lutego br. została mamą małej Marii Magdaleny. Z okazji narodzin córeczki w imieniu Czytelników „Głosu” składam jej serdeczne gratulacje oraz dziękuję za pracę i serce włożone w tworzenie tej gazety przez 1,5 roku.

Jako nowa redaktor „Głosu” powitałam się z Państwem poprzednim, 176 numerem naszej gazety. Teraz wypadałoby się przedstawić!

Z wykształcenia jestem animatorem i menedżerem kultury. Z redakcją naszej gazety związana jestem już od października 2004 roku, kiedy to rozpoczęłam pracę w Urzędzie Miejskim w Bychawie na stanowisku do spraw komunikacji społecznej i promocji. Dzięki temu wiem, że tworzenie gazety, która nie tylko informuje, porusza aktualne problemy, ale także komentuje wydarzenia dotyczące naszej miejscowości to odpowiedzialne zajęcie. Wiem również, że Państwa oczekiwania względem gazety z 10-letnią już tradycją są ambitne. Bardzo liczę na Państwa czynny udział w jego tworzeniu. Każda uwaga – także ta krytyczna – pomoże stworzyć pismo dające obopólną satysfakcję – Państwu z jego lektury, a mnie – redagowania, z dobrze wykonanej pracy. Nie chciałabym, żeby „Głos Ziemi Bychawskiej” był tylko biuletynem informacyjnym, choć taka jest jego podstawowa misja, chciałabym by był również forum poglądów lokalnej społeczności na wszystkich nas interesujące tematy.

P.S. Wielu wpadek redaktorskich do tej pory jeszcze nie zaliczyłam, więc najgorsze dopiero przede mną. Liczę więc na wyrozumiałość.

Monika Głazik
Redaktor Naczelna



„Kobieta – to szczęście i siła, mądrość i natchnienie”

Wystawa „Portret kobiety” jest prezentacją 44 obrazów lubelskiej grupy KANWA, wykonanych techniką haftu krzyżykowego. Niezwykle jest to, że mimo prostoty ściegu autorki osiągają wspaniałe efekty wizualne dzięki szerokiej gamie kolorystycznej nici używanych do haftu. Wszystkie prace oddają niezwykle piękno tematu. Kobieta? – Prawda, że wdzięczny temat? Obrazy tworzone z pasją sprawiają wielką przyjemność a jednocześnie są lekarstwem na nudę, stres czy samotność.

Ekspozycja jest swoistym prezentem dla kobiet w dniu ich święta a jednocześnie promocją aktywnego i twórczego spędzania wolnego czasu.

Mamy nadzieję, że prezentowane na wystawie prace wzbudzą zainteresowanie zwiedzających.

Organizatorzy



Portret Kobiety
Wystawa obrazów
haftowanych krzyżykami
8 marca Dzień Kobiet
godz. 18, Galeria BCK

Wandzin... ulica przeklęta??



Jest zima, mnóstwo śniegu, biel roziskrzona promieniami słońca raz w oczy. Patrzę urzeczona na oszronione drzewa. Po raz kolejny

dociera do mnie, że (mimo wszystko) kocham to miejsce! Moje miejsce na ziemi! Po chwili ogarnia mnie złość... Śpieszę się do pracy.

Jest 8 rano. Idę środkiem jezdni, po śladach, które zostawiła jadąca przede mną furgonetka. W nocy znowu padał śnieg, grzęzną po kolana w miękkim puchu, umykając, w ostatniej chwili spod kół rozjeżdżonego auta. Zaczynam mieć wątpliwości... Czy aby na pewno właśnie to miejsce jest moim kątkiem świata?

Zimą ulica Wandzin wygląda jak polna droga. Gdyby nie pojedyncze ślady samochodowych kół można by pomyśleć, że nie ma tu żadnej drogi, tylko przysłowiowe „ściernisko”. Środkiem tej drogi wędrują dzieci, młodzież, dorośli – do szkoły, pracy, po zakupy. Środkiem tej samej drogi jeżdżą samochody. Nawet dziecko wie o

tym, że jezdnia jest przeznaczona dla ruchu pojazdów, piesi zaś mają do dyspozycji chodniki, pobocza, w najgorszym razie skraj jezdni. Jak wykorzystać tę, skądinąd oczywistą wiedzę w praktyce, jeżeli na poboczu zalegają zasy śnieżne sięgające do kolan albo i wyżej – w zależności od wzrostu uczestnika drogi?

Powiesz drogi czytelniku, że nie ma co tragizować, zima przecież kiedyś się skończy, śnieg stopnieje a problem wraz z nadejściem wiosny sam się rozwiąże. Rzeczywiście ta pora roku ma pewną magiczną moc. Bo czym wytłumaczyć fakt, że mieszkańcy z iście akrobaticzną zręcznością „przeprawiają się” przez wielkie, przypominające jeziora, kałuże, które powstają z topniejącego śniegu bądź po deszczu. Tylko nielicznym udaje się nie zakłąć siarczyście, np. po wątpliwej przyjemności kąpieli pod „brudnym prysznicem”. Z nadejściem lata wszystko wraca do równowagi. Ulica, przy której mieszkam pięknieje. Mieszkańcy Bychawy uznali ją za niezły trakt spacerowy. Atutem są – z jednej strony pola, zmieniające barwy niczym kameleon od ciepłych zółci po uspokajającą zielen a z drugiej nowe domy, cie-

kawie zaaranżowane ogrody, balkony, tarasy cieszące oczy. Jak na ironię zalety ulic: Zadębie i Wandzin docenili również kierowcy, traktując je jako pewnego rodzaju obwodnicę. Najgorzej jest jesienią, kiedy suną tędy ciągniki z przyczepami wyładowanymi burakami cukrowymi. Taki „słodki buraczek” bywa często bardzo złośliwy, bo lubi spadać z przyczepy wprost na plecy przechodniów.

Coraz więcej aut i coraz więcej pieszych, w tym osób starszych, małych dzieci...

Nie trzeba być specjalnie inteligentnym, żeby wiedzieć, że taka sytuacja stwarza bezpośrednio zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników drogi.

Nie masz pewności szanowny mieszkańcu Wandzina czy Zadębca, że takie niebezpieczeństwo nie czyha właśnie na Ciebie, Twoje dziecko, wnuka, męża, żonę czy kogoś równie bliskiego?

Ty, który z uporem, godnym wielkiej sprawy bronisz przed wyłożeniem (dość estetyczną) kostką brukową skrawka Twojej ziemi, pomyśl jak będziesz się czuł, gdy „nie daj Boże” przez twój „ośli upór” komuś stanie się krzywda?

Dokończenie na str. 4

NAGRODA ZA PERŁY

„Gdy gotują pierogi nad wsią unosi się mgła” – tak o naszym Gałęzowie opowiada Magda Lipiec w artykule G. Józefczuka w „Gazecie Wyborczej”. Magda jest dziennikarzem Radia Lublin, związanym z redakcją publicystyki, która za realizację cyklu audycji „Perły i perełki Lubelszczyzny” 7. lutego br. w Warszawie otrzymała wyróżnienie w konkursie im. M. Orłowicza organizowanym przez Polską Organizację Turystyczną. O tym, jak prestiżowa jest ta nagroda, świadczy choćby wysoka ranga organizacji, która ją przyznaje. Moda na Polskę to między innymi efekt akcji medialnych organizowanych przez tę organizację. Dla „polskiego hydraulika” ze znanego plakatu POT-u, niejedna pani domu byłaby w stanie zaryzykować zapchany odpływ zlewozmywaka, jak i z rąk „polskiej pielęgniarki”, wielu przyjęłoby z uśmiechem najbardziej bolesny zastrzyk.

Magda Lipiec zdobyła wyróżnienie w konkursie, którego celem było nagrodzenie najlepszych materiałów prasowych, audycji

radiowych oraz programów telewizyjnych promujących regionalne lub lokalne atrakcje. Program Radia Lublin, realizowany przez nią przez ponad 3 miesiące z całą pewnością zasłużył na to wyróżnienie. Przyznaje, że najbardziej zapamiętała Bychawę, może dlatego, że bardzo lubi nasze miasto.

Bychawa perełką Lubelszczyzny? Nikogo to nie dziwi, kto w czerwcu słuchał audycji Radia Lublin o Bychawie z cyklu „Perły...”. Magda zabrała nas w prawdziwą podróż po bychawskiej ziemi, budując dźwiękiem wspaniałe obrazy, zbierając

Magda Lipiec w Bychawie w grudniu 2005 roku
fol. R. Rusinek



niby perełki bychawskie legendy nie wszystkim przecież znane. To dzięki niej nad naszym zalewem na nowo ożył duch Ewy Gałęzowskiej. Miejscomi wiedzą, że tamtędy lepiej nie spacerować, gdy się jest w paskudnym nastroju – duch Ewy nie znosi ponuraków! A historia życia Lady Florence przypomina w programie, to przecież gotowy scenariusz na powieść sensacyjną. Z Magdą wysłuchaliśmy też przyspiewek gałęzowskiego wesela wykonanych przez Podkowiaków, jedliśmy „bułki bychawskie” (to bułki drożdżowe z cukrem, z piekarni Kowalskiego), delektowaliśmy się smakiem pierogów gałęzowskich w samym Gałęzowie. Spacer po bychawskiej ziemi nie mógł się odbyć bez odwiedzenia miejsc znanych wszystkim. Kacze Doły, rezerwat „Podzamcze”, tam też jest ładnie.

Jeszcze raz gratulujemy Magdzie wyróżnienia i serdecznie jej dziękujemy za wspaniałą audycję o Bychawie!

Monika Glazik

Bal przedsiębiorców

11. lutego 2006 roku w Bychawskim Centrum Kultury odbyło się uroczyste Spotkanie Karnawałowe Przedsiębiorców. Spotkanie zostało przygotowane przez komitet organizacyjny, w skład którego weszli bychawscy przedsiębiorcy oraz przedstawiciele Cechu Rzemiosł Różnych w Bychawie. Organizatorzy dziękują za współpracę Urzędowi Miejskiemu w Bychawie oraz Bychawskiemu Centrum Kultury. Spotkanie to zaszczytli swoją obecnością przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Uroczystość otworzył Dyrektor Bychawskiego Centrum Kultury Pan Mariusz Nawłatyna. Następnie przybyłych gości powitał Burmistrz Bychawy – Pan Andrzej Sobaszek, wręczając uczestnikom i gościom spotkania najnowszy album o By-

chawie. Głos zabrał również Starosta Powiatu Lubelskiego Pan Paweł Pikula, który podczas swojego krótkiego przemówienia poruszył problemy i wskazał możliwości rozwoju naszej gminy w bieżącym roku a następnie zachęcił wszystkich zebranych do miłej i wspólnej zabawy, która trwała do białego rana.

Zarząd Cechu



fol. R. Rusinek

Ludzie listy piszą...

W lutym przyszło do redakcji kilka listów. Czytelnicy chcą się z nami podzielić swoimi refleksjami. Czy są to również nasze problemy? Piszą o tym co nas boli, co nas cieszy... Zachęcam do dyskusji na łamach Głosu.

Idzie wiosna...

Zbliża się wiosna i topniejący powoli śnieg odkrywa wszystkie zakamarki. Stąd jest taki jeden temat, który ciągle powraca, i o którym warto wspomnieć w bychawskiej gazecie. To czystość koryta rzeki Koszarzewki na odcinku od sklepu meblowego i ogródków działkowych na Wandzinie, do mostu w okolicy Bychawskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego na ulicy Rataja. Spotkać tam można zarówno butelki plastikowe, jak i inne śmieci, tudzież szkła. One

same tam się przecież nie znalazły. Pomogła w tym PRZYJAZNA RĘKA CZŁOWIEKA MYŚLĄCEGO INACZEJ... Pomyślmy trochę zanim zrobimy coś podobnego.

Stały czytelnik – Rafał

Dajcie nam żyć!

Flaki mi się przewracają, gdy słyszę, jak bardzo rząd się troszczy o swoich obywateli. A ja myślę, że jest całkiem odwrotnie. Chciałoby się rzec... Nie przeszkadzajcie i nie utrudniajcie, a wówczas więcej pomożecie, jeśli naprawdę pomoć chcecie. Mam na to kilka przykładów:

Przykład I

Chciałem dorobić jako murarz. Musiałem wypełnić mnóstwo dokumentów, pochodzić po różnych urzędach i biurach, poczekać. Z tym wszystkim się zgadzam, ale dlaczego po załatwieniu dokumen-

tów obarczono mnie tak wysokim podatkiem? Podatkiem za to, że chcę pracować, bo ci, co zebrały i się objęły, a takich i u nas nie brakuje, takich problemów nie mają. Więcej wyciągnąć od państwa, bo po co pracować skoro opieka i tak nie da im zginąć. A ja jako murarz nie zarobię tyle, by opłacić podatek, więc zrezygnowałem, bo na podatek pracować nie chciałem. Uważam, że podatek powinien być naliczany od zysku a nie jakiś obrotowy czy zawodowy...

Przykład II

Postanowiłem zrobić miniaturkę elektrowni wiatrowej, by mieć prąd na ogrzewanie. Po zapoznaniu się z przepisami, przeraziłem się tymi wszystkimi trudnościami, które zostały opracowane na takiego „biznesmena”. Jak poczyta, to mu się rychło odechce własnych elektrowni, niech siedzi i grzecznie Lubzelowi płaci. Nie wspomnę o podatku i innych obciążeniach...

Przykład III

Sąsiad zmienił piec c.o. z węglowego na olejowy. Podobno miało

być ekologicznie i tanio. Najpierw może i było tanio, teraz to już ch... drogo, sąsiad płacze, bo opał kosztuje więcej niż drewno czy węgiel...

Przykład IV

Mam ochotę na baterię słoneczną, do ogrzewania mieszkania i wody. Brak mi odwagi na taki wydatek. Nie wiem, czy nasi „darczyńcy i opiekunowie” nie zechcą, abym zapłacił za swój /pomysł/ oszczędzobne pieniądze. Słońce i wiatr także do nich należą...

Przykład V

Ludzie wyjeżdżają do pracy za granicę. Wyjeżdżają i też muszą płacić haracz, prawie nic ze sobą nie zabierają. Przywożą dolary lub euro. Tu wszystko wydają, na utrzymanie rodzin, spłatę długów itp. Nasi ekonomiści nie mogą zrozumieć, że bogatsze społeczeństwo, to bogatsze państwo.

Przykład VI

Mamy problemy paliwowe. Mamy, bo chcemy je mieć. Cały świat radzi sobie w inny sposób. Najczęściej wykorzystując zasoby

energii odnawialnej. Np. olej rzepakowy, alkohole z trzciny cukrowej, buraków cukrowych, zboża i wiele innych. U nas nie można tego zrobić, ponieważ nasi możnowładcy natychmiast zaopiekują się takim „zwyrodnialcem” i rychło znajdą sposób, jak go skubnąć, aby mu się głupot odechciało. Posiadamy złoża ropy naftowej i gazu. Skończył się sowiecki reżim i chyba możemy bez zgody Rosjan uruchomić wydobycie. Po co budować zbiorniki na skroplony gaz i słono za to płacić?

Przykład VII

Największe przywileje mają bandyci i złodzieje. Narazili wielu ludzi na utratę zdrowia, życia. Są jednak uniewinniani. Mają czym za wolność płacić. Piekarz, który rozdał chleb biednym nagle stał się przestępcą, bo nie płacił podatku. Rolnik za zabicie psa dostał 2 lata więzienia. A bandyci nadal na wolności...

Z poważaniem

S.A.W.



Między zręcznością a artystyzmem



Pani Wanda Adamiak,
w tle Zespół Śpiewaczy z Tuszowa

Igła z założenia nie jest narzędziem delikatnym. Brak jej subtelności pędzla, wrażliwości ołówka... Igła... Narzędzie na wskroś użyteczne, przeznaczone w życiu codziennym do wielu czynności praktycznych. Czy w artystycznych dłoniach zdoła zaprzeczyć swojemu powołaniu? Jak to ostre i przekorne narzędzie wyczaruje grę kolorów, kształt i fakturę, dogoni światło? Czy takie prace mogą emanować ciepłem? Czy igła dla twórcy to wspaniały mariaż a może wstydlivy mezalians?

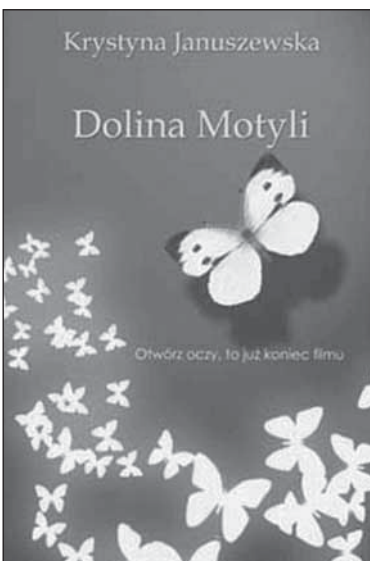


Przeczytane na okładce...

„Czasami podróż przez życie jest jak jazda ekskluzywną limuzyną, czasami jest wycieczką przez krainy szczęśliwe, a bywa, że na samym progu staje się walką o przetrwanie, wspinaczką na K2, szturmem warownej twierdzy lub poszukiwaniem mitycznego Avalonu. Rzadko

się zdarza coś, co przytrafiło się Joasi Zalewskiej - bohaterce tej książki. Z przysłowiowego Edenu trafia zrzędzeniem losu tam, gdzie nic już nie jest tak piękne ani tak czyste i proste jak było w Dolinie Motyli, w której się urodziła. Ta podróż, choć wydaje się drogą donikąd, staje się dla bohaterki prawdziwym wyzwaniem. Wzbogaca ją o cenne doświadczenia i obdarowuje grupą wiernych przyjaciół, którzy nie zawiedli. Książka umacnia w przekonaniu, że należy mimo przeciwności losu i czasem wbrew rozsądkowi, pokonując własne słabości, walczyć o najważniejsze. Przeczytajcie tę książkę, nawet jeśli macie lat bardzo mało i nawet jeśli macie ich dużo więcej niż byście chcieli mieć - bo warto!”

Hanna Januszewska „Dolina Motyli” 2004
Książka Hanny Januszewskiej „Dolina Motyli”
jest dostępna w Bibliotece Publicznej w Bychawie.
Zapraszamy!



ne portrety córki i wnuka Sebastiana. Obrazy malowane igłą.

Prywatnie pani Wanda Adamiak jest osobą o pogodnym wnętrzu. Poza tym, że ma artystyczną duszę i wiele energii poświęca na haft i tkanie gobelinów, lubi również poeksperymentować w kuchni. Tradycyjne pierogi wykonane i podane przez panią Wandę to, nie oszukujemy się, prawdziwa poezja smaku. Ręczę za to słowem, bo miałam przyjemność delektować się nimi. Pani Wanda to złote ręce oraz prawdziwy dekorator wnętrz. W dwu słowach można powiedzieć o Niej – dobry człowiek, a „dobry człowiek jest jak małe światło, wędruje poprzez mroki naszego świata i na swojej drodze zapala zgazzone gwiazdy”.

Monika Głazik

Co napisali inni?

„Otoczona przyrodą [autorka], za-inspirowana urodą czterech pór roku, wrażliwa i subtelna uznata, że sposobem na jesień życia jest utrwalenie otaczającego świata na tkaninie. To bardzo trudne, gdyż łatwo jest przekroczyć tę ciekłą granicę, jaka dzieli artystę od rzemieślnika”. („Dziennik Wschodni” 7 lutego 2006 r.)

„Dziś na ścianach BCK oraz w wielu domach można zobaczyć uśmiechniętego Jezusa, zadumaną Madonnię, rozmodłonego Jana Pawła II, dziesiątki różnorodnych kwiatów, owoców. Przez kwieciste łąki przebiegają konie, nad domami zachodzi słońce, przy płotach pysznią się makawy, a złote słoneczniki wychylają główki ku niebu. Świat wyczarowany przez sprawne palce pani Wandy tchnie spokojem i radością. Tak jak autorka. Jej mozolna praca jest doceniana zarówno przez koneserów sztuki, jak i proste gospodynie domowe”. (U. Buglewicz „Niedziela” nr 8, 19 lutego 2006, s. 8)



Portrety podobały się wszystkim, niektórzy nawet szukali podobieństw
fot. mg



„Cała sala śpiewa z nami” czyli karaoke po bychawsku

Luty w Bychawskim Centrum Kultury był z pewnością miesiącem rozśpiewanym. Wszystko za sprawą nowego „produktu” BCK-u, czyli cyklicznej imprezy muzycznej odbywającej się w kawiarni artystycznej Złota Lira, pod wszystkim mówiącym tytułem: „KARAOKE – MIKROFON DLA WSZYSTKICH...” Według mnie, jako prowadzącego owo eksperymentalne przedsięwzięcie z pogranicza show! – jest to strzał w dziesiątkę. Na chwilę obecną odbyły się już cztery spotkania – karaoke i muszę przyznać, że z każdym kolejnym, (co przerosło moje oczekiwania) atmosfera była gorętsza, uczestników przybywało a entuzjazm sięgał zenitu. Czy można zatem nieskromnie mówić o małym sukcesie BCK-u odnośnie tego świe-

żego produktu kulturalnego? Jeśli za kryterium w ocenie przyjąłbym rezerwowane z wyprzedzeniem stoliki, brak miejsc siedzących w trakcie trwania imprezy, czy rozśpiewaną C A Ł A salę (aż ciarki chodziły) – to z pewnością!

Jeśli jeszcze ktoś nie jest przekonany co do atrakcyjności tego wydarzenia, to zapraszam na kolejne spotkania. Przyjdź do kawiarni artystycznej Złota Lira i sprawdź, a przede wszystkim sprawdź siebie w roli wokalisty. Tu mikrofon jest dla wszystkich...

Leszek Asyngier Jr

Gimnastyka polskiego języka

Jak sama nazwa wskazuje będzie to pozycja, której naczelnym celem będzie prowokowanie wszystkich czytelników do treningu własnych umiejętności w poprawnym czytaniu języka rodzimego, pod kątem dźwiękowej wyrazistości. Jako narzędziem, w tych słownych akrobacjach, posłużę się autorskim wierszem dykcyjnym pod tytułem „Burza na Szczodrej...”, w którym przybliżę wszystkim czytelnikom względnie humorystyczną historię Państwa Trzeszczyków w trzech odsłonach. Kolejne będą ukazywać się w następnych numerach GZB, pierwszą zamieszczam pod tekstem.

P.S. Aby doskonalić fonetyczny warsztat tudzież kulturę żywego słowa, niezbędne jest głośne czytanie, do czego z premedytacją zachęcam.

Leszek Asyngier Jr

BURZA NA SZCZODREJ

(czyli dramat w mieszkaniu Marzeny i Grzegorza Trzeszczyków)

Burza: brzmiało grzmieć,
Wrzawieć zaczęło;
Wierzyć, nie wierzyć –
Już się ściemniało..., i

Padła już deszcz, kiedy swą mową
Trzeszczał Pan Trzeszczyk
Na Trzeszczykową;

Szczypał swym słowem,
Zdaniem szczególnym...,
Szczuł jadłem, sykiem
Przenajogólnym.

T. skrzętnie skrzypiał,
Krusząc morale,
Uszu nie szczędził
Żonie, a wcale;

Słów w nią strzalami
Strzelał, jak z kuszy:
„Presz z szasunkami...!” –
Głowę jej suszył.

Cały zielony,
Jak szczypior sztywony,
Szczerbil mówiony
Styl, i poważny

Szczercał i krzyczał,
Wrzaski podnosił;
(Deszcz, szaleścił,
Gdy szyby rosił –
Krzaczki i drzewa,
Ulicę Szczodrą,
Trzaski zalewał,
Zgłuszał niedobrą

Sprzeczkę w mieszkaniu
Trzeszczyków właśnie,
Gdzie w zamieszaniu...
C.D.N.

Od red. Toż to prawdziwa zemsta logopedy!

Podziękowania

Bychawskie Centrum Kultury serdecznie dziękuje za pomoc techniczno-promocyjną przy „Karaoke – Mikrofon dla wszystkich...” sklepowi komputerowemu LEGE.PL

Wandzin... ulica przeklęta??

Dokończenie ze str. 2

Zastanawiam się tylko o co w tym wszystkim chodzi i co może być w tej sytuacji ważniejsze? – Trawnik? – Rabata wiosennych kwiatów? – Kilka kłosów zboża? – Szczególna odmiana chwastów? A może zwykła ludzka głupota i brak wyobraźni?

Chodnika przy ulicach: Wandzin i Zadębie ciągle nie ma. A mógłby być! Do żadnej większej tragedii na szczęście - póki co - również nie doszło.

Dokładnie rok temu, na zlecenie Urzędu Miejskiego w Bychawie powstał projekt budowlano-wykonawczy, obejmujący odbudowę i modernizację ulic: Wandzin i Zadębie. W zakres projektu wchodzi wymiana krawężnika, budowa chodnika dla pieszych po jednej stronie ulic, budowa zjazdów na posesje i pola. Na ten konkretny cel pozyskano by środki z funduszy europejskich. Projektowana odbudowa – modernizacja pociągała za sobą konieczność uzyskania zgody właścicieli przyległych działek w celu wykonania chodnika. Poczyniono w tej kwestii stosowne kroki. Niestety nie wszyscy mieszkańcy wyrazili zgodę - konieczną do realizacji zadania. Początkowo na liście „opornych” znalazło się kilkanaście nazwisk. Osobiste zaangażowanie oraz indywidualne rozmowy prowadzone przez Pana burmistrzów, tj. Andrzeja Sobaszka i jego zastępcę Jana Mazurkiewicza przyniosły wymierne efekty. Wykaz osób, którym chodnik (rzekomo!) nie jest potrzebny zawiera dzisiaj tylko kilka nazwisk.

Pieniądze przeznaczono na budowę chodnika gdzie indziej.

Teraz, kiedy wędruję nowo wybudowanym chodnikiem przy ul. Grodzany ogarnia mnie brzydkie uczucie zazdrości.

Warunek jest jednoznaczny: będzie zgoda wszystkich właścicieli przyległych działek, będzie chodnik.

Szanowni Mieszkańcy Wandzina i Zadębina! Nadszedł czas aby zamyślić się nad sensem starego ale ciągle aktualnego porzekadła, które głosi: zgoda buduje niezgodę rujnuje. Przy okazji też warto uświadomić sobie, że życie każdego z nas tutaj, to tylko chwila...

Z życzeniami owocnych przezeń...

Barbara Cywińska



z innej beczki

Kalesony trendy, jazzy a może smooth?

Przejętny mężczyzna unika kalesonów jak ognia. Dlaczego ten praktyczny wynalazek, posiadający tyle zalet budzi odrazę wśród samych jego użytkowników? Nawet według sennika, gdy przy-

Rozbudowa bychawskiego szpitala – rozmowa z p. Henrykiem Dudziakiem

Problem rozbudowy naszego szpitala był poruszany na łamach „Głosu” niedawno. Plany te z dnia na dzień robią się coraz bardziej realne, mówi się nawet, że prace rozpoczną się gdy tylko zrobi się ciepło. Wybudowanie łącznika między szpitalem a przychodnią to jednak inwestycja bardzo kosztowna, stąd zaniepokojenie wielu mieszkańców. Daje się słyszeć pogłoski, że pieniądze na rozbudowę zostaną pozyskane nie ze źródeł zewnętrznych, lecz ze środków własnych SP ZOZ w Bychawie. Wzbudza to słuszną obawę nie tylko pacjentów o poziom jakości świadczonych usług medycznych, ale i pracowników tej placówki o swoje miejsca pracy. Czy jest to prawda? O to, jak wygląda w tej chwili sytuacja rozbudowy bychawskiego szpitala oraz jakie są źródła i wielkość pozyskanych środków finansowych na ten cel, zapytałam p. Henryka Dudziaka – Przewodniczącego Stowarzyszenia na Rzecz Rozbudowy Szpitala w Bychawie, społecznie radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, a na co dzień dyrektora Zespołu Szkół im ks. Ant. Kwiatkowskiego.

Henryk Dudziak: Nie ukrywam, że rozbudowa bychawskiego szpitala jest dla mnie rzeczą chyba najwa-

niejszą w trakcie całej mojej pracy społecznej. Dlatego też, kilka lat temu zgodziłem się przewodniczyć Stowarzyszeniu na Rzecz Rozbudowy Szpitala w Bychawie. Myślę, że wszyscy mieszkańcy naszego miasta pamiętają akcje organizowane na ten cel, między innymi charytatywny koncert zespołu „Mazowsze” oraz inne zbiorki, choćby dary z Francji. Pieniądze te zostały wykorzystane do zakupu kombajnu do zadań laboratoryjnych, który funkcjonuje w bychawskim laboratorium i służy wszystkim pacjentom. Moim wielkim marzeniem jest zakończyć wreszcie dyskusję o trudnościach dotyczących rozbudowy i zrobić wszystko, by szpital ten mógł normalnie funkcjonować w XXI wieku, jako nowoczesna placówka nastawiona w całości na dobro pacjentów. Dlatego postawiłem sobie za punkt honoru jako radny Sejmiku, wspierać wszelkie działania Starosty Powiatu Lubelskiego w tym zakresie. Dzięki temu udało się w tym roku wytworzyć bardzo sprzyjającą atmosferę wokół tej inwestycji. Po spotkaniach, które odbyły się z wójtami gmin sąsiednich, byliśmy niemal zaskoczeni jedno- głośnym ich poparciem dla rozbudowy bychawskiego szpitala. Burmistrz

Bychawy oraz wójtowie zadeklarowali, że będą wspierać w trakcie budowy tę inwestycję, która jest postrzegana w środowisku jako niezbędna, która ma zapewnić dobrą opiekę medyczną, jak również zabezpieczyć miejsca pracy, o które w Bychawie tak trudno.

Oświadczam wszystkim, żeby zdementować wszelkie pogłoski, nieprawdą jest, że szpital będzie rozbudowywany z pieniędzy SP ZOZ w Bychawie. Na ten cel Urząd Marszałkowski w Lublinie ze środków strukturalnych przekazał niebagatelną sumę 5 900 000 zł. Trzeba chylić czoła przed wszystkimi wójtami gmin sąsiadujących oraz Burmistrzem Bychawy, którzy na ten cel przeznaczają ogromne kwoty z budżetów swoich gmin. **Ze środków gminy Bychawa w latach 2006-2007 na rozbudowę szpitala zostanie wyasygnowana kwota 600 tys. zł, z czego już w tym roku zostanie przeznaczona połowa tej sumy – 300 tys. zł.** Śmiem twierdzić, że dzięki zaangażowaniu wielu osób, nie mówiąc już o samym dyrektorze SP ZOZ-u Piotrze Wojtasiu, który cały czas zabiega o to, by poprawić warunki pracy bychawskiej służby zdrowia, uda nam się wykonać to zadanie. A prace budowlane rozpoczną

już niedługo, czekamy tylko na lepszą pogodę oraz na uprawomocnienie się przetargów. W tym rozbudowanym kompleksie zostaną zmodernizowane również stare budynki szpitala i przychodni. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim wójtom gmin ościennych, a więc wójtowi gminy Krzczonów – Mieczysławowi Grzeszczykowi, wójtowi gminy Jabłonna – Kazimierzowi Odojowi, wójtowi gminy Strzyżewice panu Andrzejowi Dąbrowskiemu, gminy Wysokie panu Henrykowi Romankowi, pani wójt gminy Zakrzew – Irenie Szopie oraz najbardziej zaangażowanemu w tą inwestycję burmistrzowi Bychawy – Andrzejowi Sobaszkowi za wsparcie rozbudowy bychawskiego szpitala.

Przy okazji chciałbym również zdementować inne „bychawskie pogłoski”. Nie jestem zaangażowany w tworzenie żadnej spółki na bazie bychawskiego szpitala, chcę tylko, by szpital ten funkcjonował, tak jak funkcjonują inne nowoczesne placówki w Europie.

Red. Tego oczywiście życzę zarówno Panu, pracownikom bychawskiej służby zdrowia, jak i wszystkim pacjentom. Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia!

Rozmawiała Monika Glazik

Profilaktyka jest zawsze lepsza od leczenia

Od kilku lat coraz bardziej dostępne dla młodych ludzi stają się używki: alkohol, nikotyna, narkotyki. Jednocześnie największe dochody daje producentom i handlowcom sprzedaż piwa kilkunastoletnim ludziom, więc biznes alkoholowy i jego działania promocyjne skierowane są głównie do nich. Niestety, nigdy wcześniej nie próbowano na taką skalę – łamiąc prawo i normy etyczne – rozpijać młodzieży. Nigdy

nie wykorzystano na ten cel takich nakładów finansowych i nie opracowano tylu pomysłów reklamowych. Dlatego coraz trudniej znaleźć ulicę, program radiowy, telewizyjny czy stronę internetową, w których nie było by zaproszenia do spożywania napojów alkoholowych, narkotyków, palenia papierosów.

Istnieją wiele powodów, dla których młodzi ludzie powinni powstrzymać się od stosowania używek aż do

momentu osiągnięcia pełnoletności. Jednym z nich jest chociażby fakt, że picie nawet niewielkich ilości alkoholu – szczególnie piwa – przez nastolatki toruje drogę dla narkotyków, ponieważ osłabia poczucie zagrożenia i ryzyka związanego ze stosowaniem narkotyków. Jak przeciwdziałać temu zjawisku?

Oczywiście nie ma wspaniałej recepty na uchronienie młodzieży przez patologicznymi zachowaniami, ale trzeba robić jak najlepiej, aby stworzyć jej optymalne warunki do zdrowego życia. Wskazanie młodzieży właściwych form zachowania się i radzenia sobie w trudnych sytuacjach, wydaje się być właściwszą drogą niż (w przyszłości) leczenie uzależnień od alkoholu, narkotyków czy nikotyny. Profilaktyka jest przecież zawsze lepsza od leczenia.

Mając na względzie tę zasadę, w polskich szkołach prowadzone są programy profilaktyczne. Dzieje się tak również dlatego, ponieważ od 1 września 2002 roku wszystkie szkoły zostały zobowiązane do opracowania i realizacji szkolnego programu profilaktyki, który powinien być

zintegrowany z programem wychowawczym szkoły i dostosowany do potrzeb uczniów w danym wieku.

Tak jest też w Gimnazjum nr 1 w Bychawie, gdzie już drugi rok prowadzony jest autorski program profilaktyczny: „Uzależnieniom-STOP, Agresji-NIE”. Program ten ma dostarczać młodzieży informacji o szkodach wynikających ze stosowania używek i zdrowym życiu oraz uczyć, jak bez przemocy rozwiązywać konflikty międzyludzkie. Program ten realizują wychowawcy poszczególnych klas na wybranych godzinach wychowawczych.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: zauważyłam, że coraz więcej naszych handlowców, sprzedając napoje alkoholowe, prosi młodzież o pokazanie dowodu osobistego (o tym, że jest taki wymóg prawny, wiadomo powszechnie). Takie zachowanie zasługuje na pochwałę i myślę, że zarówno rodzice, jak i wychowawcy kilkunastoletnich ludzi powinni je docenić.

Amelia Multan



śnią Ci się kalesony, to czekają Cię nieprzyjemności. Może obawa przed kalesonami ma swoje źródła w podświadomości? Bo przecież prawdziwy mężczyzna nie potrzebuje ochrony i zakładanie tej części garderoby jest mało męskie.

A może niechęć do kalesonów wynika z racji mało interesującej nazwy? Kalesony brzmi jak salesony! Niektórzy właśnie nazwę obarczają winą za brak ich powodzenia. Zdaniem wielu, słowo jest równie paskudne jak przedmiot. Być może zmiana tej nazwy byłaby genialnym rozwiązaniem marketingowym. Okazuje się, że użytkownicy tej części garderoby już dawno się o to pokusili, można więc znaleźć dziesiątki nowych nazw, które funkcjonują w potocznym języku. Wystarczy przytoczyć choćby eufemizmy

podawane przez słowniki jak gacie, calesony, długie białe trykoty oraz..... a także liczne neologizmy tworzone przez zniesmaczonych mężczyzn, jak i kobiety. Język aż się roi od ocieplaczy, klasenów, przez białe wranglerki i lornetki, po podspodniaki i intrygujące podspodensy. Propozycją jest bez liku. A cały spór o kalesony wynika z winy jednego francuskiego słówka – caleçon,

Okazuje się, że również w kalesonowym designie projektanci dostrzegli konieczność zmian. Są już nowe trendy w kroju, jak również zmienia się kolorystyka i materiał. Według nowej klasyfikacji wyróżniamy kalesony: a) bawełniane na barchanie b) bawełniane bez barchanów c) rajstopowe d) bawełniane w grubszy prążek. Obserwuje się także nowe bardziej odważne

kolorы. Oprócz zawsze królującej i klasycznej bieli, w wersji standardowych gaci bawełnianych spotyka się także eque, melanz brąz z beżem, szary zwany popielatym, błękit „gaciowy” po bardziej wyrafinowane odcienie ultramarynu, a nawet przełomowy w „kalesonomodzie” kolor czarny. W minionym karnawale noszono także kalesony z brokatowym połyskiem oraz we wzorek. Jeśli chodzi o fason, to bywają one bardziej lub mniej dopasowane, ze ściągaczem lub bez, w zależności od modelu oczywiście.

Kalesony mają swoją historię i już stały się częścią tradycji. Warto spojrzeć na nie choćby raz przychylnym acz przyrzucanym okiem. A może trzeba się z nimi po prostu pogodzić, wszak nawet słynny kabaret Otto śpiewa: noś, noś, noś

kalesony, noś, noś, noś kalesony noś kalesony jak statki na niebie...

MONIQ

Więcej na ten temat: www.tutej.pl
Ponownie zapraszam wszystkich Czytelników do wspólnego redagowania nowej rubryki GZB „Z innej beczki”, za którą redakcja ponosi pełną odpowiedzialność. Buszujcie po sieci, zaglądalejcie na fora i dzielcie się z nami wszystkim, co ciekawe a nietypowe. Piszcie na adres redakcji: gzb@wp.pl





GMINA BYCHAWA Informacja Burmistrza Bychawa

W przetargu nieograniczonym na wykonanie odbudowy ulicy Podwale w Bychawie została wybrana oferta Przedsiębiorstwa Drogowo- Mostowego S.A. z siedzibą w Kraśniku przy ul. Kolejowej 6. Cena ofertowa wykonania zamówienia – 231 649,73 złotych. W dniu 14 lutego 2006 r. została zawarta umowa na realizację zamówienia. Termin rozpoczęcia robót został wyznaczony na dzień 3 kwietnia 2006 roku, zaś zakończenia na dzień 8 czerwca 2006 roku.

Przedmiotowa inwestycja będzie współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Priorytet III. Rozwój lokalny Działanie 3.2. Obszary podlegające restrukturyzacji.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity: Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm./ informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości gruntowej położonej w Bychawie przy ul. Prusa 1 przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity: Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm./ informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych w Gałęzowie Kolonia Pierwsza Gmina Bychawa przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

Z sesji

Dnia 26 stycznia 2006 roku Uchwałą nr XLII/331/06 Rady Miejskiej w Bychawie został uchwalony roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2006

Roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2006

Naturalnym i najbliższym partnerem władzy samorządowej powinny być organizacje pozarządowe – dobrowolne, społeczne stowarzyszenia obywatelskie. Współpraca władz samorządowych i organizacji pozarządowych jest szansą na lepsze, efektywniejsze działania dla poprawy jakości życia mieszkańców. Wyrazem dążenia Gminy Bychawa do współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność publiczną jest „Roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2006”.

I Cele

Głównym celem programu jest kształtowanie demokratycznego ładu społecznego w środowisku lokalnym, poprzez budowanie partnerstwa między administracją publiczną a organizacjami pozarządowymi. Program ma w szczególności na uwadze:

- 1) Umocnienie lokalnych działań, stworzenie warunków do powstania inicjatyw i struktur funkcjonujących na rzecz społeczności lokalnych;
- 2) Zwiększenie wpływu sektora obywatelskiego na kreowanie polityki społecznej w Gminie Bychawa;
- 3) Poprawę jakości życia, poprzez pełniejsze zaspokajanie potrzeb społecznych;
- 4) Udział zainteresowanych podmiotów przy tworzeniu programu współpracy;
- 5) Otwarcie na innowacyjność, konkurencyjność poprzez umożliwienie organizacjom pozarządowym indywidualnego wystąpienia z oferta realizacji projektów konkretnych zadań publicznych, które obecnie prowadzone są przez samorząd.

Powyższe cele powinny zostać zrealizowane

w myśl zasady pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji oraz jawności.

II Podmioty realizujące program:

Program adresowany jest do organizacji pozarządowych i podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie mających swoją siedzibę na terenie Gminy Bychawa lub działających na rzecz jej mieszkańców, a w szczególności stowarzyszenia, fundacje i stowarzyszenia kultury fizycznej.

Za przebieg programu współpracy zgodnie z jego założeniami ze strony Gminy Bychawa odpowiadają:

- 1) Rada Miejska w Bychawie i jej Komisje – w zakresie wytyczania polityki społecznej i finansowej Gminy Bychawa
- 2) Burmistrz Bychawy – w zakresie dysponowania środkami wydzielonymi w budżecie gminy na współpracę z organizacjami pozarządowymi, zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- 3) Odpowiednie wydziały Urzędu Miejskiego w Bychawie – w zakresie bieżącej współpracy z organizacjami pozarządowymi w ramach swoich kompetencji określonych w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego w Bychawie

III Zadania

W roku 2006 Gmina Bychawa wspierać będzie organizacje pozarządowe i inne podmioty w zakresie działalności pożytku publicznego realizując priorytetowe zadania:

- 1) z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu:
 - a) organizacja szkoleń i zajęć sportowych w dziedzinie piłki nożnej, piłki siatkowej;
 - b) organizacja zawodów, kursów i obozów sportowych dla młodzieży;
 - c) organizacja pozaszkolnych zajęć sportowych z młodzieżą gimnazjalną oraz z dziećmi ze szkół podstawowych z terenu Gminy Bychawa;
 - d) propagowanie form aktywnego wypoczynku;
- 2) z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji
 - a) zorganizowanie Spotkań Regionalnych – imprezy cyklicznej, promującej historię i tradycje Gminy Bychawa
 - b) organizacja wystawy o tematyce regionalnej, dotyczącej rocznic obchodzonych w tym roku w Gminie Bychawa

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Bychawy

ogłasza czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż części nieruchomości zabudowanej, położonej w Bychawie przy ul. Partyzantów 52a, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 1039 o powierzchni 0,1540 ha.

Dane dotyczące nieruchomości oraz warunki przetargu:

1. Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr 147234. Przedmiotowa działka położona jest w drugim pasie zabudowy, ma kształt nieregularny. Bezpośredni dojazd do nieruchomości jest możliwy wewnętrzną drogą o szerokości 5m i powierzchni utwardzonej płytami betonowymi, na odcinku ok. 100 m od ulicy Partyzantów. Działka Nr 1039 zabudowana jest murowanym parterowym budynkiem masarni o powierzchni użytkowej 389,92 m². Budynek masarni w bardzo złym stanie technicznym, kwalifikującym go do rozbioru. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 31 500,00 zł /słownie złotych: trzydzieści jeden tysięcy pięćset /. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 315,00 zł /słownie złotych: trzysta pięćdziesiąt /. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu.
2. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Bychawy wyżej opisana nieruchomość znajduje się w terenach zabudowy mieszkaniowej o podwyższonej intensywności i usług – symbol planu 176MN,U.
3. Nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzeniu nią. Nie zgłoszono wniosków o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w ustawowym terminie.
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką wadium w wysokości 3 150,00 zł /słownie złotych: trzy tysiące sto pięćdziesiąt / na konto Urzędu Miejskiego w Bychawie Nr 70 1240 2441 1111 0000 3215 4399 Bank PEKAO S.A. I Oddział w Bychawie w terminie do dnia 24 marca 2006 r. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy w wyznaczonym terminie.
5. Przetarg odbędzie się dnia 3 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie ul. Partyzantów 1 – pokój Nr 7a (I piętro). Burmistrz Bychawy może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla jego ogłoszenia.
6. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Urzędu Miejskiego w Bychawie ul. Partyzantów 1 pokój nr 9 lub pod numerem telefonu 0-81 5660004 wew. 21, gdzie można również zapoznać się z regulaminem przetargu.

c) wydanie publikacji, dotyczącej życia, działalności i twórczości ks. Antoniego Kwiatkowskiego (1861-1926) – wybitnego bychawskiego kapłana, publicysty i społecznika.

3) z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych
a) organizowanie wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży z rodzin dotkniętych problemem alkoholowym.

IV Formy współpracy

Formy współpracy pomiędzy Gminą Bychawa a organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie mogą być prowadzone w szczególności poprzez:

- 1) zlecenie realizacji zadań publicznych tj. powierzanie wykonania zadania wraz z udzieleniem dotacji na jego finansowanie lub wspieranie realizacji zadania wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie jego realizacji,
- 2) wzajemne informowanie się o kierunkach działalności i współdziałania w celu zharmonizowania tych kierunków
- 3) powierzanie realizacji zadań publicznych poprzez zakup usług
 - publikowanie ważnych informacji na oficjalnej stronie internetowej Gminy Bychawa, informacje te powinny dotyczyć zarówno działań podejmowanych przez Gminę Bychawa, jak i przez organizacje pozarządowe;
 - informowanie o sesjach Rady Miejskiej i posiedzeniach Komisji;
 - przekazywanie przez organizacje pozarządowe informacji o przewidywanych lub realizowanych zadaniach sfery publicznej;
 - 3) udzielanie przez samorząd pozafinansowego wsparcia dla organizacji (odd-

elegowanie pracowników, użyczenie sprzętu, bezpłatne udostępnienie sal urzędu itp.);

4) otwarte spotkania pomiędzy organizacjami a przedstawicielami samorządu;

5) promowanie przez samorząd działalności organizacji i pomocy w tworzeniu jej dobrego wizerunku;

6) pomoc w nawiązywaniu współpracy międzynarodowej;

7) pomoc dla organizacji w poszukiwaniu środków finansowych z innych źródeł niż budżet gminy, w tym informowanie organizacji o potencjalnych źródłach finansowania.

V Warunki ubiegania się o dotację z budżetu Gminy Bychawa

- 1) Wysokość środków na realizację zadań zleczanych określi Rada Miejska w uchwale budżetowej.
- 2) Dofinansowanie w formie dotacji celowych odbywa się w trybie otwartego konkursu ofert, chyba że przepisy odrębne przewidują inny tryb zlecenia.
- 3) Tryb przyznawania dotacji, sposób jej rozliczenia oraz sposób kontroli i oceny wykonania zadań zleczonych do realizacji organizacjom pozarządowym określa ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Kasa za bobasa!



Dla najuboższych rodzin „becikowe” to szansa na utrzymanie 2 tys. zł. Obecnie w Polsce są dwie tzw. „ustawy becikowe”. Jedna obowiązuje od stycznia. Zgodnie z nią rodzice, których łączny dochód nie przekracza 504 zł za osobę, dostają 1 tys. zł dodatku z tytułu urodzenia dziecka do zasiłku rodzinnego. Druga ustawa weszła w życie 9 lutego, a jej zadaniem jest ułatwienie wszystkim mamom macierzyństwa bez względu na dochód. Ustawa gwarantuje więc 1 tys. zł wszystkim rodzicom, zaś najuboższe rodziny dostaną w sumie 2 tys. zł.

Warunkiem otrzymania „becikowego” przez mieszkańca naszej gminy jest złożenie wniosku o pomoc finansową w Ośrodku Pomocy Społecznej w Bychawie. Trzeba to zrobić w ciągu trzech miesięcy od urodzenia dziecka. Jeżeli wniosek zostanie złożony po tym okresie – to podmiot wypłacający świadczenia – pozostawi go bez rozpatrzenia. Do wniosku o „becikowe” należy dołączyć dokumenty potwierdzające tożsamość: dowód osobisty rodzica i skrócony odpis aktu urodzenia dziecka.

Niezamożni rodzice powinni jednak obliczyć, czy becikowe im się opłaca. Powodem jest ryzyko utraty dodatku mieszkaniowego, bo becikowe wlicza się do dochodu rodziny, od którego zależy przyznanie dodatku mieszkaniowego.

mg

Harmonogram spotkań sołeckich 2006 roku

Data zebrania	Godzina	Miejscowość /miejsce zebrania	sołtys
8 III	10 ⁰⁰	Kęczycza (u sołtysa)	J. Popławski
8 III	14 ⁰⁰	Kol. Gałęzów I (szkoła)	A. Mikulski
9 III	10 ⁰⁰	Bychawka I (remiza OSP)	B. Zemszał
9 III	14 ⁰⁰	Bychawka III (szkoła podstawowa)	M. Pietrzak
10 III	10 ⁰⁰	Bychawka II Kol. (u sołtysa)	P. Winiarczyk
10 III	14 ⁰⁰	Wincentówek (u sołtysa)	K. Kowalski
11 III	10 ⁰⁰	Zdrapy (szkoła)	H. Sprawka
13 III	10 ⁰⁰	Urszulim (świątlica)	S. Ziarkowski
14 III	10 ⁰⁰	Józów (u sołtysa)	Z. Kulpa
14 III	14 ⁰⁰	Wola Gałęzowska (szkoła)	J. Florek
16 III	10 ⁰⁰	Wola Duża (świątlica)	S. Dyś
16 III	14 ⁰⁰	Wola Duża Kolonia (u sołtysa)	S. Gajur
17 III	14 ⁰⁰	Marysin (u sołtysa)	M. Mularczyk
20 III	15 ⁰⁰	Grodzany (u sołtysa)	B. Gęba
		Zdębie	S. Jarosz
		Wandzin	A. Ozimek
21 III	10 ⁰⁰	Gałęzów (remiza OSP)	J. Flis
21 III	14 ⁰⁰	Podzamcze (SDS)	Cz. Górniak
22 III	10 ⁰⁰	Skawinek (u sołtysa)	J. Gołab
22 III	14 ⁰⁰	Zaraszów Kol. (remiza OSP)	H. Kowalczyk
23 III	10 ⁰⁰	Stara Wieś I (szkoła)	P. Wiśniewski
23 III	14 ⁰⁰	Stara Wieś II (szkoła)	S. Lipiec
24 III	10 ⁰⁰	Stara Wieś III (świątlica)	L. Boksa
24 III	14 ⁰⁰	Wola Gałęzowska Kolonia (u sołtysa)	F. Flis
27 III	10 ⁰⁰	Gałęzów Kol. II (szkoła)	A. Spust
27 III	14 ⁰⁰	Leśniczówka (świątlica)	R. Zemszał
28 III	10 ⁰⁰	Olszowiec (świątlica)	G. Podkościelna
28 III	14 ⁰⁰	Olszowiec Kol. (u sołtysa)	M. Kostruba
29 III	10 ⁰⁰	Koszarzew Dolny Kol. (świątlica)	W. Matysek
29 III	14 ⁰⁰	Koworsk (remiza OSP)	M. Jackowski
30 III	10 ⁰⁰	Romanów (u sołtysa)	K. Wójcik
30 III	14 ⁰⁰	Zaraszów (szkoła)	J. Łyś
31 III	10 ⁰⁰	Osowa Kolonia (u sołtysa)	S. Klimek
31 III	14 ⁰⁰	Osowa (szkoła)	E. Kryk
03 IV	10 ⁰⁰	Bychawka III Kol. (u sołtysa)	M. Stawska
03 IV	14 ⁰⁰	Bychawka II. (remiza OSP)	B. Kurant

Bychawa już bez tajemnic

dokończenie ze str. 1

du rodem z Gałęzowa. Ucieszone miny i gesty, jazgotliwa gwara i zabawne dialogi z dwiema zaferowanymi kumoszkami pobudziły do śmiechu największych ponurków. Instruktorzy i opiekunowie młodych artystów p. T. Tracz, K. Mendykowski, B. Szwalek i K. Leszek-Szacoń zbierali gratulacje od zaproszonych gości i młodzieży z poza Bychawy.

Niezwykłą atrakcją dla przyjezdnych był uginający się pod ciężarem regionalnych potraw „stół biesiadny”, pięknie i na ludowo przybrany przez p. Iwonę Pietrzak. Królowały oczywiście pierogi, domowy smalec, wiejska kiełbasa i inne przysmaki wykonane przez rodziców naszych uczniów.

Hobbyści mogli uzupełnić swoje zbiory filatelistyczne przy stoisku pocztowym, nabywając znaczki pocztowe, karty i koperty okolicznościowe z wizerunkiem ciekawych zakątków Bychawy, opatrzone specjalnym okolicznościowym stemplem.

Miłośnicy regionu i zaproszeni goście mieli okazję zapoznać się z folderami o Bychawie i książkami wydanymi przez Bychawskie Towarzystwo Regionalne oraz zakupić wybrane z nich pozycje. Z zainteresowaniem też oglądali również wystawy: filatelistyczną, fotograficzną „Bychawa w obiektywie” i prac plastycznych uczniów Szkoły Podstawowej w Bychawie „na projekt znaczka pocztowego”.

Czas oczekiwań na wyniki konkursu był niezwykle urozmaicony i upłynął w miłej atmosferze. Komisje konkursowe sprawdziły prace uczniów i ogłosiły werdykt.

W kategorii „Eksponat” laury zebrali uczniowie z Kamionki. Natomiast laureatami konkursu filatelistycznego w kategorii szkół



„Poproszę kartkę z Bychawą oraz znaczek. Zaraz wyślę list do kolegi” – podsluchany fragment rozmowy przy stoisku poczty fot. mg

gimnazjalnych zostali uczniowie: I i II miejsce – Dorohuczka, III miejsce – Opole Lubelskie. W grupie uczniów szkół podstawowych:

I miejsce Patryk Łukaszk z Dorohuczki

II miejsce Kamil Małek z Bychawy

III miejsce Katarzyna Urban z Bychawy

IV miejsce Martyna Kursa z Bychawy

V miejsce Anna Koput z Piotrowic

Bychawę reprezentowały jeszcze trzy osoby: Anna - Maria Pastwa, Agnieszka Flis, Patryk Wojtyła. Wszystkim serdecznie gratulujemy i dziękujemy. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i upominki. Laureatów nagrodzono dzięki hojności sponsorów i organizatorów konkursu.

V Młodzieżowy Konkurs Filatelistyczny w tak bogatej oprawie nie mógłby się odbyć bez ogromnej pracy grupy organizatorów ze Szkoły Podstawowej w Bychawie, którą

tworzyli: Ewa Kaźmierak, Teresa Tracz, Grażyna Ozimek, Krzysztof Mendykowski, Krystyna Koszewska, Anna Pastwa, Monika Głazik, Zenobia Rusinek oraz pracujące w Komisji Konkursowej p. Urszula Pytlak, Marzena Kasperek i Alina Doroszewska.

Organizatorzy i Dyrekcja Szkoły Podstawowej bardzo dziękują rodzicom, którzy zaangażowali się w przygotowanie tej promującej Bychawę uroczystości: p. J. Szwalek, M. Fijołek, W. Malcowski, E. Malec, B. Walewskiej, M. Mischczak, J. Gutek, A. Romanek, M. Radzikowskiej i B. Rożenek, A. i A. Dąbrowskim, B. Gajur, A. Bancierz oraz pracownikom kuchni i stołówki szkolnej.

Dziękujemy wszystkim sponsorom. Lista sponsorów zostanie zamieszczona w następnym numerze



Konkurs zakończył się wspólnym zdjęciem laureatów z organizatorami. Fot. mg

ZAPISY DO PRZEDSZKOLA

W dniach od 1 marca do 15 kwietnia 2006 roku będą prowadzone zapisy dzieci do Samorządowego Przedszkola Nr 1 w Bychawie. Do przedszkola przyjmowane będą dzieci urodzone w latach: 2000, 2001, 2002, 2003. Przypominamy o obowiązku zgłaszania dzieci 6 letnich. Rodzice (prawni opiekunowie) powinni złożyć wypełnioną „Kartę zgłoszenia dziecka” w kancelarii przedszkola. Szczegółowe informacje oraz kartę zgłoszenia można uzyskać w kancelarii codziennie w godzinach od 8.00 - 15.00.



Zapraszamy!!!

Urząd Stanu Cywilnego w Bychawie informuje, że w miesiącu lutym 2006 roku zarejestrowano następujące:

AKTY URODZEŃ

1. Guziak Sebastian	Zdrapy
2. Romanek Jakub	Koszarzew Dolny Kolonia
3. Pastucha Mateusz	urobin
4. Niewinny Rafał	Strzyżewice
5. Mituła Maria Magdalena	Bychawa
6. Nowakowski Maciej	Wola Gałęzowska
7. Michalak Łukasz Sebastian	Wola Duża
8. Stolarska Julia	Bychawa
9. Migryt Klaudia	Bychawa

Z okazji urodzenia dziecka składam rodzicom serdeczne gratulacje.

AKTY ZGONÓW

1. Plewik Aleksander – Bystrzyca Stara	lat 83
2. Łączek Eugeniusz – Bychawa	lat 66
3. Cybulska Marianna – Piotrkówek	lat 88
4. Świdarska Balbina – Bychawa	lat 89
5. Szwalek Krystyna – Zdrapy	lat 70
6. Świstak Tadeusz – Jabłonna II	lat 70

Rodzinom zmarłych składam wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego
Regina Skoczylas

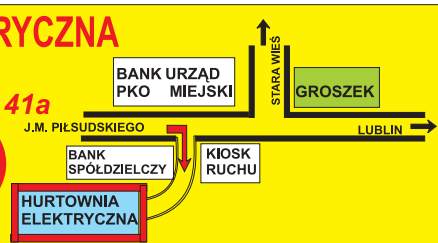


Koleżance z pracy
Pani Mariannie Krzysiak
z powodu śmierci Ojca
wyrazy głębokiego współczucia
składają:

Burmistrz, kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Bychawie

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przeniesiona na
ul. M. J. Piłsudskiego 41a
(dawna kotłownia Spółdzielni Mieszkaniowej)



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

KAS-CAR
ZIMOWA PROMOCJA
KAT.B.-(- 800 zł - gotówka
KAT.B.-(- 900 zł - raty)

TESTY + PODRĘCZNIKI + CD
tel. 081-56-60-167
tel. kom. 0695-672-505



OGŁOSZENIA DROBNE

Pobyt w hotelu w Rytrze (góry) odstąpię za pół ceny. Tel. 081 56-62-100

Sprzedam cenne znaczki pocztowe, maszynę do szycia singer, zabytkową tokarnię. Tel. 081 562-12-10



Najserdeczniejsze życzenia z okazji ślubu dla

Iwony i Adama
składa Redakcja

Teraz Eurokonto za **4** miesięcznie,25 zł

Tak wiele za tak mało!
Założ Eurokonto w Banku Pekao S.A. i zyski podzielić – na najniższą opłatę miesięcznej i szeregu dodatkowych usług bez opłat.

BANK PEKAO S.A.
Promocyjna opłata miesięczna za nowo założone Eurokonto obowiązuje do końca roku. Promocja trwa do 31.03.2006 r.

NAPRAWA TELEWIZORÓW

W BYCHAWIE na przeciwko dworca PKS
Środa 8.00-16.00; Czwartek 8.00-16.00

tel. 0 602 642 166



tel. (0-81) 56-60-049, 56-60-004 w. 46
Redaktor naczelna: Monika Głazik
e-mail: gzb@wp.pl
Dyżury redakcji pełnione są codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7¹⁵-15¹⁵
Współpraca fotograficzna: R.Rusinek.
Nakład: 1000 egz.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i adiustowania.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.
Skład i druk: AWR MAGIC, Lublin, ul. Spadochroniarzy 7, tel. 081/441-13-91, e-mail: magic@magic.lublin.pl



Wydawca: GMINA BYCHAWA
Adres: Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej”
23-100 Bychawa, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 22

NAGROBKIE GRANITOWE

(granit krajowy i importowany)
tanio poleca producent:

blaty
schody
parapety

Sprzedż na raty

Zakład Kamieniarski
Strzyżewice Rechta
tel.(081)566 66 60